

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Franciszkowi-Xaweremu, 2ch imion, *Sokolowskiemu*, Janowi Fryderykowi, 2ch imion, *Iberszer*, Hieronimowi *Niewiarowskiemu*, Janowi *Kuźmie*, Wincentemu *Fijałkowskiemu*, Leopoldowi *Jelińskiemu* z matką, rodem z Szwajcarii, Janowi-Nepomucenowi Franciszkowi-Alfonsovi, 4ch imion, *Olszewskiemu*, Xiędzu Franciszkowi *Kurowskiemu*, Tymoteuszowi *Mlochowskiemu*, Antoniemu *Schmidt*, i Nikodemowi *Poswiatkowskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

Stosownie do Rozkazu NAJWYŻSZEGO i zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, zostający za przestępstwo polityczne na osiedleniu w Syberji Władysław *Jankowski*, rodem z Królestwa będący, dla złagodzenia losu jego, przeniesiony został na mieszkanie do Gubernji Połtawskiej.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Stanisław *Hertz*, Komisant kupiecki, xięgami ludności stałej pod Nr 470 objęty, pragnie przenieść się raz na zawsze do m. Wrocławia w Królestwie Pruskiem. Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa osoby mające do niego prawne pretensje, ażeby w celu objawienia takowych, zgłosiły się do Sekcji Paszportowej w tymże zarządzie.

Piotr *Soltyskiewicz*, Obywatel miasta Warszawy, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej słabości, onegdaj z szedł z tego świata, przeżywszy lat 62. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyżka, na smętarz Powązkowski.

Henryk *Wedekamm*, Obywatel i Majster blacharski, przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pozostałe Dzieci z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelicko-Augsburskiego, przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania.

Stanisław *Bromirski*, Syn Kazimierza, a Wnuk ostatni Onufrego *Bromirskiego*, Starosty Płockiego i Płońskiego, Dziedzic licznych dóbr, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 9ym b. m i roku. Głębokim żalem przejęci, odprowadziliśmy zwłoki Jego z domu własnego przy ulicy Sto-Krzyżkiej, do Kościoła XX. Kapucynów. Exportował i celebrował JW. JX. *Dekert* Dziekan Metropolny Warszawski, w obec licznych Kleru, i poprzedzony wszystkimi Konwentami tutejszemi. Przy odprawieniu w dniu następnym solennych exekwji, najpierwsi Artysci wykonali *Requiem* Mozarta; zwłoki zaś niebo-

szczyka złożone zostały czasowo w grobach tego Kościoła, a później przewiezione zostaną do dóbr Jego. Jako przyjaciel domu w trzech pokoleniach, patrzyłem z bliska na ciche cnoty nieboszczyka, z niewypowiedzianym smutkiem biorę pióro do ręki, aby uczcić pamięć Jego. Ś. p. *Stanisław*, przyjął za główną zasadę życia swego najściślejsze wypełnianie swoich obowiązków, przy niezachwianej rzetelności i prawości sumiennej w postępowaniu. Zamiłowawszy życie dalekie od zgiełku światowego, nie wiele osób miało sposobność ocenić piękne przymioty duszy Jego. Obowiązkiem czując oddać im hołd należny choć za grobem. Pozostała Wdowa *Karolina* z Hrabów Zboińskich, szuka pociechy w przekonaniu, że Mąż Jej przeniosłszy się do lepszego świata, uzyska tam nagrodę swych cnót i życia niczem nieskażonego. Oby ten piękny przykład cnót, acz skromnych, ale gruntownych, był wzorem skutecznym dla osieroconego Syna, iżby tradycja szlacheckich przymiotów duszy, utrzymała się w dalszem pokoleniu znakomitej tej rodziny, gdy na nim jedynie już tylko to imię spoczywa. — *J. L. K...*

Wczoraj odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. *Ludwika Rywackiej*, Artystki Opery Polskiej, która w powrocie z Kijowa do Warszawy, rozstała się z tym światem. Orszak żałobny, złożony z Rodziny, oraz dawnych współtowarzyszów zmarłej, niemniej licznej grona Przyjaciół i Znajomych, przeciągał z Kościoła XX. Bernardynów na smętarz Powązkowski przez ulicę Senatorską obok gmachu Teatru, na scenie którego, zmarła Artystka tyle położyła zasług. Dotknięta słabością w Kijowie, za święty obowiązek położyła bratu, aby mogła spocząć na rodzinnej ziemi, obok popiołów swej Matki, z czego też wywiązując się przywiązany brat, dowiózł ją do kraju, w granicach którego zakończyła życie. Ś. p. *Ludwika* z *Morozewiczów Rywacka*, urodziła się 9 Lutego 1817 r. tam gdzie zakończyła życie, to jest na Pradze pod Warszawą. Umieszczona w Teatrze Warszawskim d. 1 Stycznia 1830 r., wystąpiła w głównej roli w Operze *Kalisz Bagdadu*, dnia 2 Maja 1833 r. Wkrótce młoda śpiewaczka potęgą swojego głosu i artystyczną grą dramatyczną, stała w rzędzie pierwszych śpiewaczek Opery Polskiej i występowała w Operach: *Niema z Portici*, *Wolny Strzelec*, *Robert Djabel*, *Don Juan*, *Lunaticzka*, *Linda*, *Norma* i t. d. Ostatni raz ukazała się na scenie w d. 8 Stycz: 1854 r. w roli *Mari di Rohan*. Zwłoki tej znakomitej Artystki, exportował W. JX. *Skrzypkowski*, Wikary z Pragi, poprzedzony licznymi Konwentami Zakonnymi i Duchowieństwem Świeckim. Od rogatek dawni towarzysze zmarłej, ponieśli jej zwłoki na barkach, a gdy je w grób spuszczone, obok zwłok jej Matki, ozwał się głos Artystów, którzy odśpiewali *SALVE REGINA Nideckiego*, tak jak w Kościele przed exportacją, *AVE MARIA Trochla*.

Wczoraj w sali posiedzeń Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbyło się zebranie Towarzystwa Rolniczego, na którym przedstawiono po szczególe, wypadki o-

brad trzech sekcji odbytych w dniu onegdajszym w Re-sursie Kupieckiej. Na posiedzeniu tem znajdował się JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny Przy-dujący w K. R. S. Wi D. Posiedzenie to było ostatniem i zakończone zostało przemową Prezesa Towarzystwa JW. Hr. Andrzeja *Zamoyskiego*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczyńności ma honor podać do wiadomości publicznej, rezultat dochodu z wi-dówisk scenicznych w obu Teatrach, oraz z maskarady danych w d. 10 Lutego r. b., przez Dyrekcją Rządową Teatrów, na korzyść Zakładu Starców i Kalek pod opieką tegoż Tow. zostających. Przychód: a) z Teatru Wielkiego: JO. Książę NAMIESTNIK za swą lożę rs. 100; JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Wojenny Jenerał-Gubernator, za swą lożę rs. 25; za lożę 1go i 2go piętra parterowe i galerjowe, rs. 621; za krzesła, rs. 517; za amfiteatr 1go i 2go piętra, rs. 116 k. 40; za galerją i parydż, rs. 41 k. 17¹/₂; naddatki na bilety, rs. 143 k. 42¹/₂. Razem rs. 1,564. b) Z Teatru Rozmaitości: za lożę, rs. 51 k. 80; za krzesła, rs. 123 k. 12¹/₂; za par-ter, galerją i paradyż, rs. 29 k. 85; naddatki, rs. 6 k. 60. razem rs. 211 k. 37¹/₂; c) za bilety wejścia na maska-radę, rs. 384, naddatki, rs. 5 k. 87¹/₂, razem rs. 389 k. 87¹/₂. Ogół przychodu wynosił rs. 2,165 k. 25; a że wydatki jako to: Orkiestrze grające w czasie maskara-dy, oświetlenie sali reductowej, druk anonsów, afiszów, rozlepianie takowych, służbie i t. p., wynosiły razem rs. 181 k. 65; zostało zatem czystego dochodu rs. 1983 k. 60; która to summa wpłynęła do kassy Tow. (w r. 1857 dochód z podobnego źródła wynosił, netto rs. 2,381 k. 63¹/₂). Szczegółowy rachunek zamieszczony będzie w sprawozdaniu z działań Towarzystwa za r. 1858 drukiem ogłoszonym się mającym. Warsz. Tow. Dobr: otrzy-mawszy ten znaczny zasiłek na potrzeby Starców i Kalek w Instytucie swoim schronienie znajdujących, poczy-tuje sobie za miły obowiązek imieniem tychże, oświadczyć za to najszczerze podziękowanie Dyrekcji Rządowej Teatrów, jak niemniej Artystom, którzy przyjęli udział w wykonaniu dzieł przedstawionych w obu Tea-trach, tudzież Łaskawej Publiczności, która skwapliwie pośpieszyła przyłożyć się do powyższego korzystnego dla ubogich rezultatu.

Mówią wiele o przygotowaniach robionych przez Towarzystwo Głównie Rossyjskich Dróg Żelaznych do robót w roku obecnym wykonać się mających. Projekta Inżynierów nadchodzą ciągle do Zarządu Głównego, gdzie są roztrząsane w osobnym Komitecie Technicznym, złożonym z Naczelników Oddziałów Zarządu Towarzystwa i z Sztab-Oficerów Korpusu Dróg i Komunikacji. Powszechnem jest mniemanie, iż wkrótce zawarte zosta-ną z przedsiębiorcami, umowy co do robót na linii z Mo-skwy do Niżnego-Nowgorodu i w Krymie, na sekcji drogi Moskiewsko-Teodozyjskiej. Jednocześnie roboty o-koło Drogi Żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, bar-dziej rozwinięte zostaną.

W dniu onegdajszym około godziny 10ej wieczorem, w posesji Nr 166 na Pradze, własnością Jana *Hryczy-ny* będącej, z niewiadomej dotąd przyczyny, wynikł ze stajni pożar, skutkiem którego spaliły się dwie stajnie, tyleż obór, wozownia i stodoła, w której znajdowało się kilkanaście korcy rozmaitego zboża, przez co tenże właściciel poniósł straty około rs. 700; w sąsiednim zaś

domu, własnością Franciszka *Piazkowskiego* będącym, spaliło się 7 komórek i szczyt domu, która to szkoda na rs. 500 ocenioną została.

Nowe dziełka Benedykta *Alexandrowicza*, p. t. *Pro-jekt do czynszowania włóścian*, oraz rozprawa: *Jak hodować dobrze las, żeby z niego mieć jak największe korzyści*, wkrótce wyjdą z druku.

Ponieważ wiele osób gospodarstwo rolne prowadzą-cych zapytuje się, gdzie dostać można dziełka pod tytu-łem: *Materiały do sztucznych nawozów przedsta-wiane na wystawie publicznej w Warszawie 1857 ro-ku, oraz sposoby robienia pudretów*, napisane przez Jacka *Wolskiego*, zawiadamia się, iż nabyć go można w xięgarniach: *Merzbacha, Nathansohna, Orgelbranda, Sennewalda i Zawadzkiego*.

W tej chwili jałmużna, postu i pokuty, Czytelnicy nasi z przyjemnością przyjmują każdą wiadomość, która im może nastręczyć sposobność do dobrego uczynku. Dla tych więc wszystkich nadmieniamy, iż przy ulicy Żu-rawiej i rogu Kruczej w domu Nr 1614 W. *Dobrzań-skiego*, mieszka kilkudziesięcio-letnie małżeństwo, nie-gdyś zamożne, dziś zupełnie podupadłe i niemogące na-wet zapracować; on z powodu słabości oczu, a ona z po-wodu toczącego ją raka w piersi, który już nawet nie może być poddany operacji. Smutne to zaprawdę są sceny po niezliczonych zakątkach Warszawy; ale Opatrz-ność jakby równoważąc swe dzieła, jeżeli jednym ze-słała niedolę, za to drugich obdarzyła pięknem i szla-chetnem sercem.

Wygrane w preferansu u Pana B. przy ulicy Miodo-wej dnia 23 b. m. kop: 98¹/₂, złożono w Redakcji *Ku-rjera*, z przeznaczeniem takowych dla ubogiej wdowy *F. Tur:*— Od Karola C. rs. 1 dla 90-letniego starca *Zak:* pod Nr 147.— Od E. H., N. H. i H. W. kop: 60, dla starca 90-letu: *Zak:* pod Nr 147 przy ulicy Dunaj.— Z powodu znalezienia zgubionej broszy, od Anny F..... rs. 1 dla szwecza *Nowińskiego*, i rs. 1 dla 90-letniego starca *Zak:*— Od K. B. kop: 50 i od J. L. z P. kop: 60, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZ-KIEJ w Częstochowie.— Od K. B. rs. 6 dla Siostry *Kla-ry* w Sulejowie, i rs. 3 dla wdowy *Tekli Dymowicz* w Nowym-Dworze.— Od M. P. kop: 30 dla Obywatela *Zak:* pod Nrem 147.

Nakładem i drukiem *Józefa Zawadzkiego* w Wilnie, wyszło dziełko pod tytułem *Rys Geografji Powszechnej*, na wzor Fr: *Xaw: Ansarta*, wydanie dwódzieste, podług najnowszych źródeł zupełnie przerobione, i znacznie po-mnożone. Cena egzemplarza na papierze białym, k. 40, na papierze lepszym k. 60; znajduje się do nabycia w xię-garni P. J. *Zawadzkiego i Weckiego*, przy ulicy Krak-Przedm: Nr 389, w domu W.W. PP. *Wizytek*, wprost Saskiego placu, oraz w innych xięgarniach, tak miej-scowych jak i na prowincji.

Jedną z większych dogodności, przedstawiają nam ce-raty, które tak weszły w użycie, już to do pokrywania stołów i t. p. mebli, już do wysycielania pokoi, już wre-szcie obijania ścian całych, po garderobach i innych komnatach, już nakoniec do wnętrza powozów. Ceraty te w najrozmaitszych formach i rozlicznych szerokości, można widzieć w składzie obić papierowych P. *Maje-wskiego*, przy ulicy Miodowej, gdzie obok tego są jesz-

cze inne przedmioty użyteczne, jak rolety, parawany i t. d. Skład ten zasobny jak zwykle we wszystko, ma jeszcze jedną zaletę to jest cen przystępnych, a starając się pod każdym względem odpowiedzieć wymaganiom Publiczności, niezwłocznie każdą przyswaja nam nowość i każdy użyteczny wyrób w upowszechnienie wprowadza.

Wkrótce wyjdzie ma dzieło rolnicze p. n.: *Polanin* (z drukarni Kowalewskiego), przez P. Bonifacego Ossuchowskiego napisane, a obejmujące: Przypomnienia gospodarskie czerpane z 30-letniego doświadczenia. Professor Wojciech Jastrzębowski bardzo dzieło to zaleca. Zapewne wkrótce obszerniejsze o wydaniu *Polanina* zamieścimy szczegóły.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pierwsza lepsza*, Pani *Ziemńska*; po Kom: *Chcę sobie pohulać*, *Wszyscy*, i oddzielnie PP. *Panczykowski*, *Chomiński* i *Damse* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół imperjały*, dają rs. 5 kop: 50; za *obligę Szwajcarską* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 88, wartość kuponu rs. 1 kop: 62 $\frac{2}{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają 14 kop: 86, wartość kuponu kop: 10 $\frac{2}{3}$; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 48, wartość kuponu rs. 1 kop: 86 $\frac{1}{2}$.

Jutro, w salonie Ogródu Wiejskiego, Pani *Martin* (Dominikowej), Orkiestra Polska, pod dyrekcją P. *Lewandowskiego*, wykona między innymi: Uwertury: *Mozarta* i *Aubera*; nowe Pot-pourri *Straussa*; nowe Walce i Polkę *Gungla*; oraz nowy Mazur *Lewandowskiego*. Zacznie się o godzinie 4tej.

Jutro, w Dolinie Szwajcarskiej, orkiestra pod kierunkiem P. *Huth*, wykona między innymi: Uwerturę z Op: *Zimmerman* (Lortzinga); *Fra-Djavoło* (Aubera); Uwerturę z Op: *Wilhelm Tell* (Rossiniego); Introdukcję z Op: *Robert Djabel*; wielki Finał z Op: *Zampa* (Herolda); oraz wielkie Pot-pourri po raz pierwszy *der Musicalische-Telegraf* (Strausa).

Jutro w Kaskadzie, grać będzie orkiestra. Przytem dostać będzie można wszelkich potraw i napojów przy rychłej usłudze.

Jutro w salonach Pani *Ohm*, za Wolskimi rogatkami, od godz: 3ej z południa, grać będzie na skrzypcach P. *Jacobi* z towarzyszeniem fortepjanu.

Jutro, w salonie Wiejskiej Kawy, orkiestra z 25 osób, pod dyrekcją Antoniego *Kuhne*, pomiędzy innymi utworami wykona: Uroczysty Marsz z *Proroka* (Meyerbera), Uwertura z *Marco Spada* (Aubera), Fantazja z *Lucji* z *Lammermooru*, Solo na klarnet, Uwertura koncertowa (Kaliwody), Cavatina z opery *Nabuchodonozor* solo na trąbce, *Mama!!* Polka (Komsaka), i En avant Marsz (Gungla). Początek o godz: 4tej z południa.

AMERYKA. — Z Rio-Janeiro, dnia 12go Stycznia donoszą o stosunkach Brezylji do Państw sąsiednich, co następuje: Poseł Cesarski *Da Silva Paranhos*, zawarł traktat dotyczący żegluzi rzecznej, o który od niejakiego czasu prowadził układy z rządem Federacji Argentyńskiej, oraz traktat graniczny i konwencję kartelową. Po skutecznieniu tego, w końcu roku wyjechał do Asuncion, dla zawarcia podobnych układów. (St: An:).

ANGLJA. Londyn, 22go wieczór, (telegramy). — W obu Izbach wychodzący Ministrowie donieśli o swem u-

stąpieniu i o powołaniu Lorda *Derby*, poczem Izby odroczyły się do przyszłego Piątku. Do godziny 4ej po południu, dziś, nowy gabinet nie był jeszcze zupełnie ukonstytuowany. (St: An:).

Londyn, 23go Lutego, (telegramy). — W dobrze zaświadczonych towarzystwach zapewniają, że *Gladstone* i Hr: *Grey*, nie przyjęli portfelów w nowym gabinecie. Krąży pogłoska, że Lordowie *Stanley* i *Stratford*, również odmówili uczynionemu do nich wezwaniu. Uważają za prawdopodobne, że *Malmesbury* obejmie wydział spraw zagranicznych, *D'Israeli* finansów, Jenerał *Peel* wojny, a Lord *Ellenborough* spraw Indyjskich. (St: An:).

AZJA. — Z Londynu 21go Stycznia donoszą telegramem: Nowa poczta Wschodnio-Indyjska nadeszła tu. Podług doniesień urzędowych, Sir C. *Campbell* pobił krajowców z *Futteghur*, i po nadejściu perku obłężniczego, zamierza wspólnie z *Jung-Bahadurem*, dowódcą *Ghurkasów*, wtargnąć do *Oude*. — Z Kantonu piszą, że chiński Gubernator jenerałny *Yeh*, (wymawia się *Ji*), przebrany za *Kulie*, to jest wyrobnika, oraz jeden Jenerał tatarski, do niewoli wzięci zostali. (Neue Pr: Ztg).

Akt oskarżenia przeciw Królowi *Delhi* datowany jest 5go Stycznia i podpisany przez jenerałnego audytora armji. Akt ten zawiera cztery punkta oskarżenia i obwinia głównie Króla: o buntowanie *Subadara* artylerji *Mohamed-Bukht-Chana*, żołnierzy krajowych w służbie Wschodnio-Indyjskiej zostających, własnego syna *Mirze-Mogola*, oraz rozmaitych poddanych, przeciw Rządowi angielskiemu, o ogłoszenie się zradzieckim sposobem, dnia 11go Maja 1857 r., w *Delhi* Królem i Władcą *Indji* Wchodnich, o zbieranie siły zbrojnej przeciw Anglikom, rozkazanie zamordowania dnia 16go Maja 1857 r., w własnym pałacu 49 osób, kobiet i dzieci europejskiego pochodzenia, oraz zachęcanie i nakazywanie rzezi wszystkich Oficerów europejskich i poddanych Anglii. — Dowiedzenie tych punktów oskarżenia pociągnąć musi za sobą wyrok śmierci Króla; zdaje się jednak, że życie darowane mu będzie, gdyż mu to przyrzeczono przy wzięciu w niewolę. Dotychczas jednak niewiadomo z pewnością kto mu dał to przyrzeczenie i przez kogo był do tego upoważniony. (St: An:).

DANJA. *Kopenhaga*, 22go Lutego. — Król zachorował na różę w twarzy. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż*, 21go Lutego. — *Constitutionnel* głosi przekonanie, że nowy gabinet angielski, czy to z torysów, czy z umiarkowanych wigów złożony, albo na nowo przedstawi bill lorda *Palmerstona*, albo też zaproponuje inny teje samej natury. Zawsze jednak nowe ministerstwo będzie wyrażeniem polityki, pragnącej trwałości przymierza Anglii z Francją, ale zarazem uważającej za stosowną, pewną niedowierzającą powściągliwość. Dziennik pomieniony uważa votum Parlamentu za podrzędny wypadek parlamentarny, właściwie zaś trzeba w nim widzieć wyrażenie przez większość Izby opinji, że gabinet niepotrafił względem Francji zachować dostatecznej godności narodowej. — Słychać, że *Pieri* i spółoskarżeni, na własne żądanie słuchają regularnie Nabożeństwa odprawianego w więzieniu. — Marszałek *Bosquet* doznał onegdaj ataku apoplektycznego. Dziś ma się lepiej, zawsze jednak okazuje niesposobienie do snu. — *Monitor* ogłasza znowu mnóstwo

adressów z powodu zamachu dnia 14go Stycznia nadeszłych. — W Kościele NOTRE-DAME miewa kazania w obecnym roku słynny Kaznodzieja, Jezuita X. *Felix*. (Neue Pr: Ztg).

Paryż, 22go Lutego (telegramy). — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Hr: *Hatzfeld*, doreczył Dworowi Cesarowskiemu notyfikację o zaślubinach *Xięcia Fryderyka-Wilhelma* Pruskiego z *Xźniczką Wiktorją* Angielską. — Tenże dziennik zawiadamia o wyjeździe Hra: *Persigny* do Londynu. (St: An:).

W Paryżu odbył się pogrzeb zwłok *Śpiewaka* Opery Włoskiej *Lablache*; końce całunów wieśli: *Xiążęta Poniatowski* i *San Giacomo*, *Baron Taylor* i *Kompozytor Carrafa*. (J: des Deb:).

WŁOCHY. *Turyń, 18go Lutego*. — Nowy projekt do prawa o spiskowaniu na życie obcych Monarchów, wyznacza za to karę dziesięcio-letnie ciężkie roboty, nie wyłączając przez to wcale kar surowszych, określonych kodeksem karnym. Bronienie morderstwa politycznego karaniem być ma więzieniem od trzech miesięcy do roku. — Proces w Genui postępuje powolnie. Więcej nieco ciekawości przedstawiły rozprawy w dniu 10 b. m., na których odczytano zeznanie 80-letniego *Giuseppe Traverso*, który to świadek, jako dawny przyjaciel rodziny *Mazzinich*, oświadcza, że napróżno od roku 1830 starał się hamować exaltowany umysł swego młodego przyjaciela *Giuseppe Mazzini*, że często mu przepowiadał, iż skończy w domu obłąkanych. (St: Anzeiger).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biernacki Stan: Ob: z Uszyna nr 556; Czarkowski Nestor Ob: z Kamienia nr 562; Jabłoński Ant: Ob: z Rowalewa nr 585; Lesser Stan: Bankier z Petersburga nr 490/1; Makowski Romuald Ob: z Lublina nr 369; Rosen Włodz: Porucz: z Cesarstwa nr 476; Tymowski Sewe: Ob: z Chucisk nr 584.

Wyjechali: Byszewski Alex: Ob: do Zwoli; Dembowski Alexy Ob: do Smardzewa; Gedroń Kar: Xżę do Cesarstwa; Kisielew Maria Wdowa po Sekr: Koleg.: Mierzejewski Edw: Urzęd.: i Rivand Hila: Inż: do Petersburga; Wojeżyński Jan Ob: do Ławska.

Przyjechali koleją żelazną: Czajkowski Tad: Ob: z Paryża nr 603; Pringsbejm Zygm: Kup: z Wrocławia nr 414; Wejtko Ant: Kapitan Inżynierji z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Badien Stan: Ob: do Krakowa; Panschne Rad: Dwr.; Konsul Cesarско-Rossyjski w Ankonie, do Ankon; Zamojski Tomasz Hr: do Londynu.

DONIESIENIA.

Mieszkanie składające się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni ang.; Drwalni, Piwnicy, z Stajnią, Wozownią lub bez, świeżo wyklejone obiciami, na 1m piętrze, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy; oraz Mieszkanie, o 2ch Pokojach, Przedpokoju, Garderóbki i Kuchni ang.; — także Lokal mały Kawalerski, o 2ch Pokojach, na 2m piętrze, również od frontu. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Żurawiej, obok Nowego-Swiatu pod Nrem 1614.

Nauczycielka muzyki, dająca lekcje w Instytucie Rządowym, ma jeszcze parę godzin wolnych, w które życzy sobie dawać Lekcje w domach prywatnych lub na pensji, może także dawać u siebie Lekcje, takim paniom, które nie mają fortepjanu w domu. Wiadomość na Krak.-Przedm: N° 398, wprost Sto-Krzyżkiej Apteki na 1em piętrze, gdzie szklane drzwi.

Osoba dobrego wychowania, niezamężna, w wieku od 30 do 45 lat, Religji Katolickiej, potrzebna jest do zarządzenia Gospodarstwem domowym. Bliższa wiadomość u Rządcy pałacu Nr 411 przy ulicy Krakow.-Przedm.; w godzinach od 7ej do 9ej z rana.

Książka Rozwózowa, z pokwitowaniami na wyrobę z Browaru Willanowskiego, zagubioną została przez furmana, dnia 24 Lutego r. b. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Handlu Pana Ludwika Sommer, przy ulicy Długiej N° 580, za nagrodą Zł: 5.



Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu za granicę na lat kilka, **POJAZD** piękny, parę razy jeżdżony, zwany **AMERYKAN**, na patentowanych osiach, budowany przez Amatora i Znawcę, za sumę ostateczną Rs. 600. Wiadomość w Kantorze Hotelu Angielskiego.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione w zyciu *Ślomek*owych *Rapeluzy*, do Fabryki tychże *Kapeluszy*, przy ulicy Długiej pod N° 592 w domu *Popaulińskim*, oraz przyjęte być mogą i do nauki. — Tamże **MAGAZYN STROJÓW** istniejący, zaopatrzone został we wszelkie najświeższe damskie ubrania, po cenach najumiarkowańszych.

Obywatel ziemski, przez zbieg okoliczności podpadły, opatrzoney w chlubne świadectwa wyższych wiadomości gospodarskich, życzy sobie przyjąć obowiązek **Rządcy** znacznych dóbr, lub znacznego domu w Warszawie. Wiadomość pod N° 397, na 1m piętrze. Tamże jest **LOKAL** po Kawiarni, da najęcia od *Wielkiej-Nocy* r. b.

Rs. 2 NAGRODY. — W Środę *Popielcową*, zgubioną została **Woalka** czarna, koronkowa, duża, z dziurką wyrwaną z boku, idąc *Lesznem*, ulicą *Rymarską* za *Żelazną-bramę*, około godz: 5 1/2 wieczorem. Uprasza się *Znalazcę* o oddanie jej do *Kassy Teatru* za powyższą nagrodą.

Wychodząc z *Teatru Wielkiego* dnia 25 b. m. zgubiono **Chustkę** *Batystową*, w rzucik z listków *dębowych*, na około haftowaną, garnirowaną *wałką* prawdziwą *valenciennę* i znaczoną literami *E. E.* Uprasza się *łaskawego Znalazcę* o oddanie takowej pod N° 965, przy ulicy *Granicznej*, na 1e piętro, za stosownem wynagrodzeniem.



KAWIORU z połowów podłodowych *świeżego Astrachańskiego*, kompletnie *mało-solonego*, oraz **KARUKU** rybiego, nadszedł *świeży transport* do głównego *Składu* przy ulicy *Senatorskiej*, w domu *WW. Piotrowskich*, trzeci *skłopot rogu ulicy Miodowej*. *B. Miedwiednikow*.

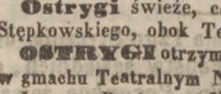
Osoba płci żeńskiej, mająca pozwolenie od *Władzy Edukacyjnej*, udzielania *języka francuzkiego*, przedmiotów *klasycznych* i *muzyki*, życzy udzielać u siebie i na własnym *Fortepianie*, lub stosownie do życzenia *Osób interesowanych*. Wiadomość przy ulicy *Długiej*, w *Hotelu Drezdeńskim*, w *Sklepie Cygar*.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wisłę*, stóp 4 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kobiety z kamienia*.

Jeszcze tylko do 7 Marca; widzieć można codziennie w *Sali Tow: Dobr;* **Muzeum mechaniczne** z *Paryża*, od godz: 3ej z południa do 6ej wieczorem; a w *Niedziele* i *Święta Uroczyste*, od 1ej z południa do 6ej wieczorem. *Cena wejścia* kop: 30, na *Ubogich* k. 2 1/2. *Dzieci* do lat 10, *placą* połowę.



Ostrygi świeże, codziennie otrzymuje *Handel Win Anton: Stępkowskiego*, obok *Teatru* Nr 473.

OSTRYGI otrzymuje codziennie *Handel Tomasza Czaban*, w gmachu *Teatralnym* Nr 474.

Jutro na *Pradze* pod Nr 428, trzeci dom od *Mostu* po lewej ręce, w *Zakładzie Miodu*, pod znakiem *„Ogród Wenecki”*, grać będzie **TERCET** *Michnowskiego*, przytem *P. KRAL*, wykona *rozmaite Polki gwizdaniem* naśladowując *ptaków* przy *gitarze*. — *Romanowski*.

Świeże **OSTRYGI** *Natives*, nadeszły do *Handlu Jana Riedel*, w dniu dzisiejszym.